Rok III. Czwartek 11-go października 1917 r. Nr. 233.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 10 hal. — 8 fen.

Prenumerata: W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.
Filia Redakcyi i Administracyi w Sosnowcu Kołłątaja Nr. 3.

Zjazd delegatów P. K. N.

W sobotę dnia 6 października 1917 w sali ratuszowej w Krakowie obradował zjazd delegatów Powiatowych Komitetów Narodowych, obesłany przez 83 delegatów z różnych stron Galicyi i Śląska. Przewodniczyli obradom: J. E. Jędrzejowicz, jako zastępcy poseł Jan Kanty Federowicz i radca dworu Jaworski z Tarnowa, przyczem w zjeździe uczestniczyli także liczni posłowie parlamentarni i sejmowi. Z Warszawy byli obecni m. in. T. Filipowicz, dr. Tarczyński i St. Downarowicz.

W kilkugodzinnej dyskusyi wszyscy mówcy w sposób zdecydowany przemawiali za koniecznością utrzymania N.K.N. i wskazywali na szkodliwe i zgubne skutki dla narodowej sprawy, gdyby N. K. N. został rozwiązany. Poczem uchwalono jednomyślnie następujące rezolucye:

Zgromadzeni w dniu 6 października r. 1917 w Krakowie delegaci Powiatowych Komitetów Narodowych uchwalają:

I. Stojąc niezłomnie na gruncie ideałów, wysyłające przed trzema laty Legiony polskie do walki z Rosyą i stwierdzając, że rozwój wypadków wojennych i politycznych potwierdził w całej pełni słuszność tych ideałów, stworzył szeroką możliwość ich realizacyi własnemi siłami narodu, zgromadzeni składają serdeczną podziękę i hołd tym wszystkim częściom Legionów polskich, które przez cały okres wojny światowej, aż do dnia dzisiejszego wiernie trwają przy swoich stawą wiekopomną okrytych sztandarach i nieustraszenie stawiają czoło wszystkim zewnętrznym i wewnętrznym trudnościom.

Gdy pierwszym warunkiem odbudowania państwa polskiego jest stworzenie już w czasie wojny armii polskiej na ziemiach polskich, zgromadzeni wyrażają przekonanie, że Legiony polskie, obecnie na terytoryum naszego kraju przeniesione, powinny jak najrychlej być zwrócone budującemu się państwu polskiemu, jako jedyna pod każdym względem wypróbowana kadra jego tworzyć się mającej armii.

II. Zgromadzeni, składając gorącą podzięke dla N. K. N. za jego trzyletnie trudy, w dziedzinie organizacyi polskiej siły zbrojnej położone, wyrażają przekonanie, że ewentualna likwidacya N. K. N. może odbyć się tylko w taki sposób, aby Legiony polskie nie utraciły swego odpowiednika politycznego i aby wszystkie agendy N. K. N. mogły być prowadzone nieprzerwanie aż do momentu, kiedy obejmie je prawowity rząd państwa polskiego.

III. Posłowi Witosowi, który w mowie swej, na posiedzeniu Koła polskiego w dniu 23 września wygłoszonej, zarzucił wiernym idei swojej Legionom „zaprzaństwo", a w późniejszem publicznem wyjaśnieniu „deprawacyę", wyrażają zgromadzeni swoje głębokie oburzenie.

Ku końcowi obrad podniesiono zasługi J. E. Jaworskiego i uchwalono jednomyślną rezoluzyę z wyrazami uznania dla N.K.N. i w szczególności dla J. E. Jaworskiego, z równoczesnem potępieniem oszczerczych ataków na jego osobę.

Sprawa N. K. N.

W niedzielę popołudniu w sali krakowskiej rady miejskiej przy udziale 25 członków i licznych gości odbyło się plenarne posiedzenie NKN. Dr. W. L. Jaworski przedstawiał obecną sytuacyę w Legionach, następnie rejent dr. T. Starzewski złożył sprawozdanie kasowe NKN. od początku aż do chwili obecnej, a poseł Edmund Zieleniewski imieniem komisyi w[illegible] wierdził najzupełniejszą zgodność i [illegible]ość we wszystkich księgach kasowych, rachunkach, asygnatach i kwitach, oraz podniósł, że wszystkie rachunki znaleziono w największym porządku i że wszyscy pracownicy we wszystkich działach, mimo ogromnego rozmiaru agend, pracowali z niezwykłą ofiarnością, a z małym nakładem kosztów.

Po dłuższej dyskusyi w sprawie N. K. N., w której brali udział liczni mówcy, wiceprezes dr. Jaworski zarządził godzinną przerwę w obradach, poczem odbyły się narady demokratów i konserwatystów. Zebranie zostało odroczone do 15 bm., na którym zapewne zapadnie ostateczna decyzya w sprawie NKN.

Samorząd powiatowy.

§ 11.

Sejmik powiatowy.

Sejmik powiatowy zwołuje przewodniczący z reguły co kwartał. Sejmik musi być zwołany skoro tego zażąda 1/3 deputatów. Do powzięcia uchwał wymagana jest obecność oprócz przewodniczącego przynajmniej połowy ogólnej liczby deputatów.

Uchwały zapadają większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

Następujące sprawy wymagają uchwały sejmiku:

1. ustalenie budżetu powiatowego i sprawdzenie zamknięcia rachunkowego,
2. urządzenie biura reprezentacyi powiatowej i oznaczenie liczby i uposażenia urzędników,
3. jednorazowe wydatki ponad pięć tysięcy koron,
4. objęcie stałych zobowiązań w wysokości ponad pięćset koron rocznie,
5. zaciąganie pożyczek, stale budżet obciążających,
6. uchwału co do zaprowadzenia podatków powiatowych i innych opłat, dodatków do podatków państwowych i gminnych, jakoteż monopolów powiatowych, oraz stawianie odpowiednich wniosków (§ 8 punkt IV),
7. uchwalenie regulaminu dla sejmiku i wydziału powiatowego,
8. rozstrzyganie zażaleń przeciw uchwałom wydziału powiatowego,
9. sprawy, co do których sejmik zastrzegł sobie decyzyę.

Do stawiania wniosków na sejmiku są uprawnieni:

a) przewodniczący w imieniu zarządu wojskowego,
b) wydział powiatowy,
c) każdy deputat.

Sejmik może wyznaczać komisye dla spraw specyalnych i wydawać dla nich regulaminy.

§ 12.

Wydział powiatowy.

Wydział powiatowy składa się z przewodniczącego sejmiku i 6-ciu członków, których się wybiera w ten sposób, że deputaci wybrani z poszczególnych grup wyborczych, delegują po jednym członku, pozostałych zaś 3-ch wybiera cały sejmik. W ten sam sposób wybiera się dla każdego członka wydziału jednego zastępcę.

Wydział powiatowy zwołuje przewodniczący z reguły co miesiąc. Wydział musi być zwołany jeżeli tego zażąda dwóch członków wydziału.

Do ważności uchwał wydziału powiatowego wymaganą jest oprócz przewodniczącego obecność najmniej trzech członków.

Uchwały zapadają większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

Wydział powiatowy przygotowuje sprawy, mające wejść pod obrady sejmiku i decyduje o wszystkich innych sprawach, które nie zostały zastrzeżone sejmikowi.

Wydział powiatowy deleguje jednego ze swoich członków do prowadzenia biura reprezentacyi powiatowej.

Wydział powiatowy sprawuje nadzór nad gospodarką gmin miejskich i wiejskich i ma władzę dyscyplinarną nad burmistrzami (prezydentami miast), wójtami i innymi urzędnikami. Kary dyscyplinarne są następujące:

1. napomnienia i nagany,
1. kary pieniężne do wysokości stu koron,
3. zawieszenie w urzędowaniu aż do decyzyi Generalnego Gubernatorstwa wojskowego.

Wydział ma prawo zawieszać wykonanie uchwał reprezentacyi i organów miast i gmin wiejskich aż do decyzyi Generalnego Gubernatorstwa wojskowego.

Członkowie wydziału i komisyi mogą otrzymać dyety na mocy uchwały sejmiku w miarę środków, jakimi reprezentacya powiatowa rozporządza.

(c. d. n.).

Telegramy.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 7 paździer. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WŁOSKIM: Nad Soczą odżył na licznych miejscach silniej ogień artyleryjski. Szczególnie spotęgował się na płaskowyżu Bainsizza i św. Ducha. Do walk piechoty doszło tylko w odcinku Gabriele, gdzie o północy odparto włoskie natarcia. Zresztą nie było nigdzie szczególniejszych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 7 paździer. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM: Front armii król. Ruprechta: Czynność bojowa we Flandryi odżyła wczoraj znacznie od południa do wieczora między lasem Houthoulst i gościńcem Menin—Ypern. Silny ogień huraganowy poprzedził częściowe ataki angielskie, które były skierowane przeciw pojedynczym odcinkom frontu bojowego. Użyte przez nieprzyjaciół oddziały szturmowe nie posunęły się nigdzie na przód. Nasze działanie obronne powstrzymało je na polu wybojowym.

Front armii niemieckiego następcy tronu:

Z obu stron gościńca Laon-Soinsoas prowadzono walkę artyleryjską między Ailotte i płaskowyżem na południe od Pargny z wielką gwałtownością. Wieczorem natarło koło Vauxaillon kilka francuskich kompanii. Zostały one ogniem odparte. Na wschód od Mozy leżał silny ogień na naszych pozycyach i w terenie na tyłach między Samogneux i Beconcaux. Działanie naszej artyleryi powstrzymało atak francuski przygotowujący się na południowy zachód od Beaumont.

Na wschodnim i macedońskim froncie bez większych akcyi bojowych.

Ludendorff.

PROJEKT BLOKADY MOCARSTW CENTRALNYCH.

KARLSRUHE. „Daily Telegraph" donosi z Waszyngtonu: We Francyi, Włoszech i innych prowadzących wojnę państwach koalicyjnych przygotowują się na to, że za przykładem Stanów Zjednoczonych i Anglii otoczy się państwa centralne nieprzerwalną blokadą. — Miarodajne koła w Waszyngtonie są przekonane, że wojnę możnaby zakończyć w trzech do sześciu miesiącach, gdyby się udało obciąć państwa centralne od dowozu przez Szwecyę.

RZEKOME ZWYCIĘSTWO ANGIELSKIE.

KONSTANTYNOPOL. Z urzędowej strony donoszą: Anglicy twierdzą w swoim komunikacie z 1 października, że koło Remedie nad Eufratem odnieśli zwycięstwo. Gdyby to twierdzenie było prawdziwem, nie potrzebowaliby Anglicy cofać swych wojsk z nad Eufratu do Bagdadu, owszem przeciwnie musieliby posunąć się naprzód. Faktycznie Anglicy cofają swoją siłę główną w kierunku na Bagdad.

KIEREŃSKIJ CHCE USTĄPIĆ.

SZTOKHOLM. Pet. „Izwestija" notują pogłoskę, że Kiereńskij chce ustąpić, ponieważ nie posiada już zaufania.

ANARCHIA W ROSYI.

PETERSBURG. Na zgromadzeniu moskiewskiego kemitetu strejkowego uchwalono strajk. W rezolucyi oświadczono, że strajk nie sprzeciwia się interesom państwowym. Gdyby rząd nie chciał zadość uczynić żądaniom kolejarzy, grozi na kolejach wybuch anarchii, któryby mógł krajowi wyrządzić niepowetowane szkody. Równocześnie oświadcza zgromadzenie, że koleje prowadzące na front, nie będą objęte strajkiem.

Główny komitet strajkowy zarządził telegramem okrężnym, że na wszystkich liniach kolejowych ma ustać ruch o północy dnia 7 października.

SZTOKHOLM. Z Peterburga donoszą:

Kiereńskij uwiadomił wydział ogólnego związku kolejarzy, że istotne żądania ich będą uwzględnione i wezwał kolejarzy do zaniechania strajku.

Wobec tego niebezpieczeństwo strajku uważać należy za zażegnane.

PETERSBURG. Robotnicy wszystkich fabryk papieru zastrajkowali.

SZTOKHOLM. Z Petersburga donoszą:

Osiem tysięcy żołnierzy w Mohylewie wzbraniało się odejść na front i przybrało postawę nader groźną.

Otoczono ich kozakami i dragonami, poczem buntownicy się poddali.

SZTOKHOLM. Do „Russkiego Słowa" donoszą z Saratowa, że wskutek pogłoski o bliskich rekwizycyach zboża, chłopi zebrali się do czynnego oporu. Wzbraniają się oni dawać zboża na targ, i żądają podwyższenia cen maksymalnych.

Zanosi się również na wielkie rozruchy na tle żywnościowym w Sebastopolu i w zagłębiu Donieckim.

UTWORZENIE GABINETU KOALICYJNEGO.

PETERSBURG. Członkowie rządu pod przewodnictwem Kiereńskiego konferowali z delegatami konferencyi demokratycznej, z przemysłowcami i kadetami. Przyszła do skutku ugoda co do utworzenia gabinetu koalicyjnego.

PRAWO ŁASKI I ZATWIERDZENIA WYROKÓW.

WARSZAWA. „Dziennik rozporządzeń c. i k. zarządu wojskowego w Polsce" publikuje rozporządzenie w sprawie zatwierdzenia wyroków śmierci i wykonywania prawa łaski.

Rada regencyjna ma prawo zatwierdzać wyroki śmierci, wydane przez królewskie polskie sądy i posiada prawo ułaskawienia, skazanych na śmierć przez te sądy. Jeżeli skazany jest poddanym państwa austro-węgierskiego, albo niemieckiego, prawa te przysługują generał-gubernatorowi. Przed decyzyą należy wysłuchać sądu wyrokującego. Rozporządze-

nie to wchodzi w życie z dniem ustanowienia Rady regencyjnej.

PRZESILENIE w NIEMCZECH.

BERLIN. W czasie wywołanego agitacyą wszechniemców przesilenia, zaostrzonego ogromnie mowami ministra wojny Steina i zastępcy kanclerza Helfferich, opuścił kanclerz nagle Berlin i wyjechał na zachód.

Stronnictwa większości są zdania, że kanclerz, który dziś prawdopodobnie wróci do Berlina, złoży w Izbie zadowające oświadczenie w sprawie interpelacyi socyalistów, tak, że odpadnie potrzeba wyrażenia mu nieufności.

Stanowisko Helffericha uważają stronnictwa większości za niemożliwe.—Ogólnie panuje przekonanie, że Helfferich poda się do dymisyi, tem bardziej, że liczyć się musi z faktem, że parlament nie zatwierdzi jego poborów.

FRANCYA ZRZEKA SIĘ ALZACYI I LOTARYNGII.

BERLIN. „Berliner Tagblatt" donosi z Hagi: Korespondent tego dziennika dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że wpadający w oko zwrot w zapatrywaniach Painlevego, że desaneksya Alzacyi i Lotaryngii jest celem wojennym Francyi, wynikiem rokowań nietylko wśród politycznych kół Paryża, lecz także angialskich wpływów. Również i Anglia nie ma większego zainteresowania w tem, aby Alzacya i Lotaryngia były przyłączone do Francyi.

Z tajemnic ochrany warszawskiej.

„Echo Polskie" z 19 września ogłasza szóstą listę agentów ochrany warszawskiej, zestawionej przez Komisyę dla zabezpieczenia nowego ustroju:

49. Rabinowicz Jan Wacław, syn Dawida, pseudonim „Kwietniowy" (Aprielskij), wstąpił do warszawskiej ochrany w maju 1907 r. Początkowo donosił w Warszawie, a w końcu 1907 r. z zagranicy. Głównie dawał wiadomości z życia rewolucyjnego emigracyi, o organizacyach i zebraniach w Krakowie, o zjazdach partyjnych, o kulturalnych i oświatowych towarzystwach, jak np. o Macierzy Polskiej, Sokole, o zjeździe młodzieży w Zakopanem i t. p. Przysyłał też treść ważniejszych artykułów prasy nielegalnej i zagranicznej. Zaproponował zorganizowanie zagranicą biura prasowego dla informowania warszawskiej ochrany, o politycznej emigracyi w Poznaniu, Lwowie i Krakowie. W 1909 roku pracował także jako szpieg wojenny. W sierpniu 1912 r. przeniósł się na służbę do wojennego biura wywiadowczego („kontrrazwiedki"). Nie odszukany.

50. Trochanowicz Maryan, robotnik, pseudonim „Bogocki", wstąpił do warszawskiej ochrany w kwietniu 1910 roku. Miał związek z centrum PPS. (Fr. Rew.) i korzystając z tego, donosił o przyjazdach kierowników partyjnych do Królestwa z zagranicy, o przyjazdach oddziałów bojowych, o wykonaniu aktów terrorystycznych, o zamierzanych przez partye zamachach, oświetlał posiedzenia zjazdu i o konferencyach partyjnych. Między innemi informował o działalności ś.p. p. Wł. Kunowskiego, b. członka Tymczasowej Rady Stanu w Warszawie. Skutkiem jego doniesień aresztowano wielu wybitnych działaczy z PPS. (Rew. Fr.). Otrzymywał 100 rb. miesięcznie. Nie odszukany.

51. Ressler Paweł, syn Jakóba, pseudonim „Iwanow" były katorżnik, wstąpił do warszawskiej ochrany w kwietniu 1910 roku. Donosił o działalności PPS. (Fr. Rew.) z Krakowa, o przyjazdach ludzi partyjnych do Królestwa Polskiego i o osobistym składzie sekcyi zagranicznej. Między innemi doniósł o działalności partyjnej studenta Długoszewskiego, Prystora i innych, którzy wskutek tego zostali później aresztowani. Został przeniesiony do oddziału korespondencyi szyfrowanej przy warszawskiej ochranie, gdzie odczytywał partyjną korespondencyę, pisaną umówionym alfabetem. W październiku 1911 r. doniósł cały szereg adresów partyjnych w Łodzi, oświetlał zebrania partyjne i kierowników organizacyi. Nie odszukany.

52. Nowosielicki Jakób, pseudonim „Sońskі" (Sonskij)—robotnik, donosił o partyi S. D. K. P. i L. od czerwca 1907 r., o osobistym składzie głównego zarządu partyi, o osobach, prowadzących robotę partyjną, o technikach, drukarni partyjnej, o drukowaniu nielegalnego organu partyjnego „Czerwony Sztandar" i partyjnem biurze, gdzie odsiadywał karę. Informował także o innych organizacyach rewolucyjnych na podstawie informacyi wyłudzanych podstępnie od towarzyszy więziennych. Donosił do 1911 r. Nie odszukany.

53. Mrozowski Józef, syn, Władysława — pseudonim „Tapicer", wstąpił do warszawskiej ochrany w kwietniu 1910 r., informował o Fr. Rew. PPS. Donosił o ruchu rewolucyjnym między kolejarzami. Wskutek czego w październiku 1910 r. dokonano między nimi wielu aresztów, (Starecki i inni). Otrzymywał 80 rb. miesięcznie. Nie odszukany.

54. Truk Fryderyk, pseudonim „Sympatyczny—robotnik, wstąpił do warszawskiej ochrany w kwietniu 1910 r. Informował o organizacyi PPS. (Lewicy), donosił o zebraniach partyjnych i o osobach pracujących w warszawskiej organizacyi, oświetlał także działalność członków PPS. Fr. Rew. Skutkiem jego doniesień aresztowano w grudniu 1911 r. Krystynę Święczkowską. Nie odszukany.

55. Nejmark Jakób, redaktor „Gazety Kujawskiej" wa Włocławku, pseudonim „Pigmalion", zaczął pracować w warszawskim zarządzie żandarmeryi od lutego 1914 r. Informował o literackich stosunkach i działalności instytucyi kulturalno-oświatowych, Oświetlał gazety o kierunku marksowskim: „Nowe Życie" i „Nasza Trybuna", donosił o współpracownikach gazety „Zaranie" i „Kuźnia". Żądał od zarządu żandarmeryi subsydyum na wydawanie we Włocławku gazety. Pensyi określonej nie otrzymywał. Nie odszukany.

56. Wojciechowski Wincenty, syn Piotra, pseudonim „Marks", wstąpił do warszawskiej ochrany w październiku 1908 r. Dawał ogólne sprawozdania o soc.-dem. związkach zawodowych i donosił o pojedyńczych osobistościach z różnych partyi. Oświetlał także zjazd kółek włościańskich Staszica i działalności warszawskich ludowców między włościanami. W ostatnich latach wiadomości nie dawał.

NADESŁANE

KRONIKA.

Zjazd prawników i ekonomistów. Z inicyatywy koła prawników polskich odbywać się będą w Warszawie w dniach 17, 18 i 19 grudnia r. b. obrady VI-go Zjazdu prawników i ekonomistów polskich.

Prezesem komitetu organizacyjnego jest St. Kijeński (w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 30).

Fiasco rządu endeckiego w Szwajcaryi. Grono polskich działaczy amerykańskich z Ign. Paderewskim na czele zwróciło się m. in. i do prezesa komisyi likwidacyjnej w Rosyi posła Aleks. Lednickiego z propozycyą utworzenie centralnej organizacyi pod nazwą „Polska Narodowa Komisya Wykonawcza". Paderewski i jego adherenci, uważając, że „brzemię historycznych przedsięwzięć nie może nadal leżeć na komitetach" nie posiadających uznania całego polskiego narodu i zaznaczając, że „Rada Stanu w Warszawie, której bierny, lecz pełen godności opór w przeszłości zasługuje na szacunek i uznanie, zaledwie jest w stanie wyrazić uczucia wszystkiego narodu" proszą o bezzwłoczne skomunikowanie się ze wszystkiemi ważniejszemi grupami politycznemi w kraju, z wybitnymi patryotami za granicą i centralną Agencyą Polską w Lozannie w celu zorganizowania bez zwłoki w związku z naszemi naglącemi potrzebami centralnej organizacyi w Szwajcaryi pod nazwą „Polska Narodowa Komisya Wykonawcza".

W odpowiedzi na to p. Lednicki zadepeszował:

„...Zrobię wszystko, co jest w mej mocy, by zwołać zjazd polski, któryby rozważył stworzenie Narodowej Polskiej Komisyi Wykonawczej. Mam nadzieję, że Panowie nie macie na myśli stworzenia rządu narodowego poza krajem, coby wywołało wielkie zasadnicze objekcye. Należy dążyć do stworzenia instytucyi, któraby stała na straży interesów polskich przed i wczasie kongresu i przygotowywała warunki, konieczne dla ujednostajnienia opinii politycznej".

W odpisach do przedstawicieli emigracyi polskiej w Rosyi p. Lednicki zastrzega, że Komisya Wykonawcza powinna powstać „jako wyraz dążenia do ujednostajnienia całej opinii politycznej polskiej i ujęcia w ręce jednej wspólnej organizacyi kierownictwa polityczną akcyą polską przed kongresem, nie zaś jako dążenia do powołania rządu narodowego poza krajem.

Granica. Nabożeństwo za spokój duszy Tadeusza Kościuszki odprawione będzie dn. 15 października br. poświęcenie zaś pomnika ku czci Jego wzniesionego odbędzie się w niedzielę dnia 21 października w południe, wrazie niepogody w następną niedzielę. 1189 11.

Z MIASTA i OKOLICY

Dąbrowa.

(d) **Składki na pomnik.** Drogą pośrednią dowiadujemy się, że istniejący podobno komitet obchodu 100-cia śmierci Kościuszki w Dąbrowie zbiera składki celem wzniesienia w Dąbrowie pomnika T. Kościuszki i na pokrycie wydatków z uczczeniem obchodu związanych. Pisma zaś krakowskie donoszą, że w Dąbrowie podczas uroczystości Kościuszkowskich wygłosi odczyt jeden z tamtejszych znanych historyków epoki Kościuszkowskiej.

(d) **Katar.** Wskutek panujących chłodów wiele osób uskarża się na katar nosa.

Sosnowiec.

(s) **Zebranie organizacyjne.** W dniu 14 b m. w lokalu oddziału Związku Stowarzyszeń Spożywczych (ul. Maryacka Nr. 1) odbędzie się organizacyjne zebranie pracowników Stowarzyszeń Spożywczych z Sosnowca i okolicy: Porządek dzienny obejmuje:

1) wybór prezydyum,

2) zdanie relacyi z dotychczasowych zabiegów około utworzenia Związku Pracowników;

3) przejrzenie, przedyskutowanie i zaakceptowanie projektu ustawy Zrzeszenia Pracowników Stow. Spożywców, opracowanej przez Komisyę Organizacyjną Zrzeszenia Pracowników w Warszawie;

4) Zamknięcie.

Ponieważ sprawa ta jest niezmiernie ważna dla wszystkich pracowników kooperatyw, spodziewać się więc należy, że wszyscy zainteresowani przybędą na rzeczone zebranie.

Obrady rozpoczną się punktualnie, t. j. o godz. 2 popoł.

— OGŁOSZENIA DROBNE. —

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polskiej" w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.